

## Podróż z Merkurym w tle

Piątek, popołudnie. Na Krakowskim mnóstwo ludzi. Licealiści i studenci po całym tygodniu nauki odpoczywają w knajpkach ☺ Wiele osób, także ja ze znajomymi, wybieramy się na zakupy. Atrakcyjne wystawy sklepów przyciągają wzrok i uwagę, ale czy naprawdę warto tam zaglądać?



Cropp... Plakaty wielkie na pół budynku. Przeważnie do 75%! Na zewnątrz oferta godna uwagi, Gdy wchodzimy do środka, ogłusza nas muzyka, której nie kojarzą nawet weterani dyskotekowi. Na wieszakach ubrania - w jednej części sklepu męskie, w drugiej damskie. Szukamy towarów przecenionych, bo przecież po nie przyszliśmy. Znajdują się w kącie sklepu, za ledwie jedną półką. Okazuje się, że przecena dotyczy starej kolekcji i ubrań o rozmiarach albo bardzo małych, albo dużych. Warto zauważyć, że są one oryginalne.

Ich krój jest mało spotykany i na pewno zwraca uwagę ludzi, w szczególności starszych. Sklep typowo młodzieżowy. Polecam.

House, wdzięczna nazwa, która kusi słuchaczy muzyki clubbowej. Jednak, moi mili, to śmietnisko! Ubrania, których cena jest w miarę normalna, są jak z kosmosu. Ich krój i zestawienia kolorystyczne uwłaczają godności! Owszem, przynajmniej czasami można znaleźć, coś, w czym nie wstyd się pokazać, ale przeważnie nic nie ma interesującego! No, z wyjątkiem muzyki, oczywiście, bo jest ciekawa i wpada w ucho

Top secret... jeden z droższych sklepów. Ubrania stylowe. Można znaleźć coś na dyskotekę, zjazd rodzinny bądź randkę. Przeznaczony dla młodzieży, w szczególności dla dziewcząt oraz ich mam. Ponoć wspólnie spędzany w przyjemny sposób czas poprawia stosunki między dziećmi i rodzicami, dlatego polecam przy najbliższej okazji zabrać na zakupy mamę i tatę ...

Butik/upsss. Najtańszy i chyba jeden z najfajniejszych sklepów dla dziewcząt. Ubrania mają swój styl. Duży wybór, jeśli chodzi o zestawienia kolorystyczne! Częste upusty powodowane tym, że ciągle jest wymiana kolekcji. Radzę odwiedzać co najmniej 2 razy w tygodniu, bo naprawdę można coś ciekawego trafić!

Adidas/Nike/Puma i inne wypasione sklepy. Moim zdaniem, ceny przerażają, a styl typowo sportowy! Jak dla mnie, nic ciekawego. Płacimy raczej za znaczki na ubraniu.

Galeria Olimp – tylko dla wytrwałych! Obecnie 3 częściowa sieć sklepów ma naprawdę duży wybór, powstaje część IV i całość ma stworzyć największe centrum handlowe w Polsce. Można tam znaleźć wszystko! Ale wiąże się to z kilkugodzinną podróżą od sklepu do sklepu.

Lublin Plaza – otwarte z wielką pompą, jak wypompowali wodę, gdy zalało centrum handlowe. Ubrania na każdą okazję, ale nie na każdą kieszeń. Dla młodzieży atrakcyjne jest kino (niby trójwymiarowe, ale rzadko coś puszczają). Empik, darmowe toalety i taras na tyle sklepu. Oczywiście jest kilka magazynów młodzieżowych, ale trzeba „grzebać” w wieszakach, żeby znaleźć coś interesującego.

Galeria Orkana – kolejne Centrum Handlu Odzieżowego... W sumie to samo, co wszędzie. Ceny w miarę przyzwoite, nawet duży wybór ubrań. Można pochodzić i poszukać.

Galeria Centrum. Zdecydowanie najdroższy sklep w Lublinie, ogłoszony BEZGUŚCIEM ROKU!!! Z wyjątkiem empiku, nie ma po co tam zaglądać! Przerażające ceny ubrań, które, bądźmy szczerzy, ludzie wkładają na bardzo specjalne okazje, np. audyencja u premiera/prezydenta!

Tak w wielkim skrócie wygląda podróż po lubelskich sklepach odzieżowych. Wnioski - żeby coś kupić, trzeba mieć anielską cierpliwość, o okazałej sumie pieniędzy w portfelu nie wspomnę ...

